



JÓZEFA ZWIERZYŃSKA

Dnia 10 stycznia 1948 r. w Bodzentynie Sędzia Śledczy w osobie Nygi Tadeusza z Referatu Śledczego Komisariatu Powiatowego MO Kielce, z udziałem protokolanta Salwy Stanisława, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 kpk oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę, po czym świadek zeznał, co następuje:

| | |
|----------------------|--------------------------------------|
| Imię i nazwisko | Józefa Zwierzyńska |
| Wiek | 50 lat |
| Imiona rodziców | Franciszek i Wiktoria |
| Miejsce zamieszkania | Bieliny |
| Zajęcie | żona kowala |
| Wyznanie | rzymskokatolickie |
| Karalność | niekarana |
| Stosunek do stron | obcy, matka zabitego syna Bronisława |

W dniu 9 marca [19]44 r. o godz., było to nad ranem, zaczęli stukać we drzwi. Gdy otworzyłam, to [stoją] z bronią na pogotowiu i mówią, że partyzant, i zaraz do łóżka, zaczęli rewizję, i syn się ubrał, to go zabrali. Gdy wyprowadzili [syna], to zaraz kazali się położyć na twarz, a oni chodzili po drugich. I wszystkich zabrali do miejsca zabójstwa, to zaraz ich pozabijali i na tym placu ich pochowaliśmy. Sprawców nie rozpoznałam.

Na tym kończę swoje zeznanie, zgodnie powyższe odczytane podpisuję.